

Peter H o c k e n, *The Glory and the Shame – Reflections on the 20th-Century Outpouring of the Holy Spirit*, Guildford-Surrey 1994, ss.204.

„Potrzeby i kryzysy naszych czasów są tak wielkie – więc żadnego nie można spodziewać się ratunku, jak tylko nowego wylania Ducha Bożego. Oby więc przybył ów Duch Stworzyciel, który odnawia oblicze ziemi!” Słowa Pawła VI spisane w

jego adhortacji apostołskiej *Gaudete in Domino* w 1975 roku mogłyby posłużyć za motto do książki Petera Hockena, angielskiego księdza, teologa i duszpasterza. Książka dotyczy bowiem historii i perspektyw rozwoju ogólnoświatowego ruchu Odnowy Charyzmatycznej. W ostatnich latach ukazało się wprawdzie wiele pozycji opisujących ten ruch od strony historycznej i w perspektywie ekumenicznej, rzadko jednak napotkać możemy próby śmiałego, całościowego spojrzenia na problematykę Odnowy w Duchu Świętym. Takim właśnie spojrzeniem ks. Hocken pragnie ogarnąć nowożytnie przebudzenie charyzmatów w Kościele.

W jego ujęciu charyzmatyczne przebudzenie w wieku XX opisać można jako serię „niespodzianek” Ducha Świętego. Pierwszą z nich jest pojawienie się ruchu pentekostalnego na początku naszego stulecia jako odrębnego wyznania. Następnym niespodziewanym i przez ludzi niezaplanowanym krokiem był fakt wkroczenia charyzmatycznej odnowy wiary w obręb historycznych tradycji protestanckich. Kolejną niespodzianką – w tym sensie – było pojawienie się tejże odnowy w Kościele Katolickim. Ostatnią zaś, która rozgrywa się na naszych oczach, jest powstanie tak zwanego „judaizmu mesjanistycznego”, jako wyraźnie odrębnej, judaizującej formy nowożytnego chrześcijaństwa, o silnie charyzmatycznym obliczu duchowości.

Ks. Hocken w swojej książce nie poprzestaje na opisie historycznych etapów rozwoju Odnowy charyzmatycznej, ale poświęca wiele uwagi pojęciu „Chrztu w Duchu Świętym” oraz historiozbowczemu związkowi Zesłania Ducha Świętego z Paruzją. Próbuje też skonfrontować się z istotnym problemem duszpastersko-teologicznym: Odnowa w Duchu Świętym, który jest przecież czynnikiem jedności w Kościele, przyniosła w swoim realnym, ludzkim wydaniu, cały szereg podziałów i konfliktów w Kościołach lokalnych. Jak więc wskazać właściwie na proporcje dzieła Bożego i ludzkiej słabości w tym dynamicznym i burzliwym ruchu kościelnym? Problem ten stanowi zresztą jedną z logicznych osi konstrukcji książki, na co wskazuje sam jej tytuł, który po polsku oznacza „Chwała i hańba” Chwała Boża, która na nowo rozbłysła w odnawiającym się dynamicznie Kościele spotyka się z hańbą ludzkiej niegodziwości i słabości. Jedno z drugim współistnieje i przenika się w konkretnie życia Odnowy charyzmatycznej.

Istotną nowością koncepcji ks. Hockena jest wskazanie na kluczową rolę Izraela dla sprawy pojednania w Kościele. „Grzechem pierworodnym” przeciw jedności Kościoła, popełnionym u początków historii chrystianizmu, było niegdyś najpierw narastanie niechęci, a potem nawet wykluczenie odrębności chrześcijaństwa judejskiego. Dlatego też ważnym krokiem w przywracaniu jedności chrześcijan musi być odnalezienie i zasymilowanie także tego bogactwa Kościoła, które płynie ze ścisłego związku Ludu Starego Testamentu z Ludem Nowego Przymierza.

Książkę ks. P. Hockena można potraktować jako wykład pewnej teologicznej hipotezy duszpasterskiej dotyczącej interpretacji historii działania Ducha Świętego w Kościele w XX wieku. Hipoteza ta dotyczy też aktualnego kształtu historii zbawienia, a mianowicie potrzeby odnowienia świadomości roli Izraela we współczesnym Kościele. Jak każda hipoteza, zawiera materiał dyskusyjny i podlegający oczywiście krytycznej ocenie w świetle Objawienia i doświadczenia płynącego z

Tradycji. Wydaje się jednak, że jest to hipoteza zasługująca na wnikliwą uwagę, tym bardziej, że ks. P. Hocken odwiedził środowisko polskie w czerwcu 1996 roku, dzieląc się swoją teologiczno-duszpasterską wizją odnowy w Kościele.

*The Glory and the Shame* Petera Hockena można przyjąć jako krok w kierunku wskazanym przez Pawła VI w *Gaudete in Domino* dla wszystkich tych, którzy również na drodze teologicznej refleksji poszukują: „daru Ducha jedności i miłości, jakiego nigdzie indziej nie można znaleźć, jak tylko tam, gdzie przyjmuje się całe przepowiadanie wiary według reguły apostoelskiej”

*ks. Andrzej Siemieniowski*